ewem, odparcie fal wschodniego na jeźdzcy. Pierwszy Nuncjusz Papieski w nowej Polsce, ks. prałat Achilles Ratti, stał się Papieżem— nie jest to przypadek, ale palec Boży, ukazujący wspólną drogę dla Kościoła i Polski. Papież, będąc przez 3 lata w Polsce jako Nuncjusz, poznał nas gruntownie i pokochał, a Polskę nazywa swoją drugą Ojczyzną. Przybył do nas w maju 1918 r., pracował nad obudzeniem życia katolickiego, wielkie zasługi położył przy budowie fundamentów Polski, w październiku 1919 r. konsekrowany został w Warszawie na Biskupa, podczas najazdu bolszewickiego w 1920 r., gdy wróg był pod murami stolicy, nie opuścił jej, jak wielu, w tymże roku ujawnił żywą działalność plebiscytową na Śląsku, był tam ofiarą intrygi niemieckiej, w czerwcu 1921 r. zaś odwołany został na Arcybiskupa i Kardynała do Medjolanu, a po kilku miesiącach wybrany został 6 lutego 1922 r, na Papieża i w dn. 12 lutego koronowany, jako 266-y Papież, obierając sobie imię Piusa XI.

Ojciec św. Pius XI zwany jest Papieżem odrodzenia katolickiego, pracuje bowiem usilnie i dąży, aby świat odnowić, złączyć w jedną rodzinę chrześcijańską. I ta nowa wiosna katolicka już idzie, wszędzie uwidacznia się ruch, potężna akcja, powstaje nowa filozofja katolicka, ogarnia cały świat — jest to pochód zwycięski, a w tym pochodzie Polska ma zająć jedno z pierwszych miejsc. Papież Pius XI ukochał Polskę i ma zaufanie i wiarę w nas. Nadal interesuje się żywo naszem wewnętrznem życiem państwowem, pragnie zatrzeć różnice dzielnicowe ustanawiając polskie władze kościelne w Wilnie, tworząc djecezję śląską i częstochowską. Poznał u nas stosunki i zna ludzi. Poznał również dobrze Marsz. Piłsudskiego, którego imię jest dziś na ustach wszystkich — mówił J. E. ks. Biskup — i nie ze względów politycznych ale w imię prawdy stwierdzić trzeba, że Ojciec św. ma do Marszałka wielkie zaufanie i jest przekonany, iż Polska pozostanie katolicką pod Jego rządem. Z drugiej strony Marsz. Piłsudski oświadcza, że tak serdeczny stosunek ze Stolicą Apostolską będzie zawsze zachowany. Marsz. Piłsudski jest katolikiem i dobrym ojcem, kocha głęboko swoje córeczki, dla których Ojciec św. przysłał kosztowne różańce Dziś na Akademję ku czci Papieża Piusa XI przybył do Częstochowy przedstawiciel rządu, p. Wojewoda kielecki, aby złożyć hołd Ojcu św. i stwierdzić, że rząd chce współpracować z Kościołem. My zaś wszyscy rozbudźmy w sobie silną myśl państwową, ideę Chrystusową, spełniajmy wielką naszą misję dziejową, idźmy za Ojcem św. a piękna i wielka przyszłość nas czeka, gdy łączyć się będziemy z opoką, z której płynie wiara. — Referat J. E. ks. Biskupa przyjęty został hucznemi oklaskami, a chór ponownie odśpiewał „Cantatę na cześć Papiestwa".

Po przerwie nastąpiła część wokalno-muzyczna Akademji. Chór katedralny pod batutą p. J. Kowalskiego odśpiewał kantatę układu ks Chlądowskiego, jeden z młodych ale utalentowanych skrzypków miejscowych przy akompanjamencie p. H. Chętkowskiego artystycznie odegrał solo „koncert h-mol" Saint Saënsa i „Legendę" Wieniawskiego, p. W Leszczyński dźwięcznym i miłym tenorem przy akomp. prof. L. W...zynowicza odśpiewał „Ave ..." Kückena i „Krola Olch" ...erta, a doskonale zgrana orkiestra symfoniczna Gimnazjum państw. im. R. Traugutta pod wytrawną batutą prof. K. Wopaleńskie odegrała pięknie „Kołysankę" Melcera, „Pieśń wieczorną" St. ...niuszki oraz „Marsza Sokołów" ...kładzie K. Wopaleńskiego. — ...ystkie artystyczne produkcje ...dzone zostały oklaskami.

...zakończenie J. E. ks. Biskup Kubina odczytał treść depeszy downiczej jaka wysłana została do Ojca św. W depeszy tej po...zone zostały wyrazy czci, ule... przywiązania i miłości dla ... w imieniu zebranych na A... u stóp Jasnej Góry, oraz ... Błogosławieństwo Apos... Treść telegramu przyjęta zo... oklaskami i okrzykami na ... św. — J. E. ks. Biskup ...ych słowach podzięko-

Teatr „NOWOŚCI"
Od wtorku 14 lutego i dni następne.
Początek w dni powszedn. o 5, w soboty o 4 w niedz. i święta o 3 p.p. Ost. seans o 9-30.

Dawno niewidziana, słodka, czarująca „ulubienica świata" **MARY PICKFORD** w przepięknym wzruszającym dramacie w 10 aktach pod tytułem: **SERCE**
Niesłychanie frapująca treść, pełna sensacyjnych momentów i tryskających złotym humorem scen. — — Ceny miejsc zwykłe.

wał tym wszystkim, którzy pracą swoją, talentem czy udziałem przyczynili się do świetności Akademji.

Niedzielna Akademja wypadła nader uroczyście i była prawdziwym wyrazem czci i hołdu katolickiej Częstochowy dla Ojca św. Piusa XI, Papieża Polaków.

Na marginesie sprawozdania z niedzielnej Akademji ku czci Ojca świętego podnieść należy, jak trafnie i uczciwie podjęło miejscowe społeczeństwo utworzenie Polskiego Bloku Katolickiego dla wyboru posłów z naszego okręgu. W ścisłem i logicznem zrozumieniu odezwy Episkopatu Polskiego, przedstawiciele ludności, dla której Ojczyzna i Wiara Katolicka były zawsze pierwszym drogowskazem w znojnych poczynaniach życia codziennego, utworzyli listę wyborczą z takich osób, które zawsze były wierne tym postulatom, które tak pięknie nasz Najprzewielebniejszy Arcypasterz w przemówieniu na Akademji rozwinął, a których bez wszelkich zastrzeżeń w przyszłym Sejmie bronić będą.

Na liście wyborczej Polskiego Bloku Katolickiego opatrzonej Nr. 25 figurują nazwiska ludzi pracy, którzy przedewszystkiem podjęte, bądź włożone na nich obowiązki, za wodowe czy społeczne, dotychczas ściśle wypełniali i pokładanego w nich zaufania nie zawiedli, a w sprawie tak doniosłej, jak posłowanie do Sejmu, jest to najważniejsze, przytem są to ludzie miejscowi i znani ogółowi, a więc wyborcy naszego miasta i powiatu mogą się zawsze z łatwością upomnieć u nich o swoje prawa.

Że przekonania przyszłych posłów z listy Nr. 25 są takie, w jakich nas Najprzewielebniejszy Arcypasterz przy każdej sposobności utwierdza, to dowodzi ich przynależności do tych organizacji narodowo - chrześcijańskich i katolickich, dla rozwoju których tyle olbrzymiej pracy i poświęcenia nasz Arcypasterz wkłada.

Utworzenie Ligi Katolickiej po wszystkich parafjach, zjazdy młodzieży, mężów i żon katolickich, jakie odbywały się latem z całej Djecezji do Częstochowy, jak dotychczas wydały już plon obfity i pomimo różnicy interesów na gruncie klasowym, wszystkie stronnictwa chrześcijańskie idą do wyborów zjednoczone w Polskim Bloku Katolickim. Serdeczne i przekonywujące przemówienie ks. Biskupa utwierdziło licznie zebraną publiczność jak wielką miłością i troskliwością otacza Ojciec święty Pius XI naród Polski i jak wielkie ma uznanie i szasunek, dla Marszałka Piłsudskiego za jego szczerze katolickie przekonanie i niespożyte zasługi, położone dla odbudowy Ojczyzny oraz umocnienie autorytetu Kościoła Katolickiego w Polsce.

To też zaszczytna przyjaźń, jaką żywi Ojciec święty dla Marszałka Piłsudskiego i jego rodziny oraz najgłębsze zaufanie jakie miał i ma w sprawie Kościoła katolickiego w Polsce do byłego Naczelnika Państwa a obecnego kierownika nawy państwowej, odbiło się wdzięcznem echem w odezwie Episkopatu polskiego nawołującej „wszystkich, którzy się z tem oświadczają „że stoją na gruncie katolickim, ażeby się nie dzielili, ale weszli wespół i razem".

Ale aby dla szczęścia naszej Ojczyzny można współdziałać z ideologją Marszałka Piłsudskiego, należy tem więcej dołożyć wszelkich wysiłków, iżby do przyszłego Sejmu weszło jak najwięcej ludzi o szczerych, wyraźnych przekonaniach katolicko-narodowych.

W przyszłym Sejmie, do którego mogą wejść w znacznie większej liczbie, niż było dotychczas, komuniści, niemcy, rusini i żydzi, muszą żywioły narodowe i katolickie mężnie bronić naszych najświętszych zasad i podstaw niepodległego bytu Ojczyzny i stać się podporą Rządu, Marszałka Piłsudskiego.

Dlatego też w myśl odezwy Episkopatu polskiego, że „wybory te rozstrzygnąć mają o panowaniu zasad Chrystusowych w naszem życiu publicznem", musimy wszyscy głosować na zjednoczoną listę stronnictw chrześcijańskich w Polskim Bloku Katolickim Nr. 25, — gdyż odezwa głosi wyraźnie: „A więc Katolicy! Wy rozstrzygniecie, ku której stronie przechyli się Polska".

POKAZOWY SAMOCHÓD
Nowy FORD
będzie wystawiony
w biurze tech. Inż. Cz. Raicoma ul. Kościuszki 24
w poniedziałek, wtorek i środę 13, 14 i 15 lutego r.b.
PROSIMY NAS ODWIEDZIĆ!

KRONIKA

Wtorek
14
LUTY

Dziś — Walentego kapł. m.
Jutro — Faustyny m.
Wschód słońca — o g. 7.22
Zachód — o godz. 17.00
Kalendarzyk historyczny: 14-go lutego 1386 roku chrzest Władysława Jagiełły w Krakowie.

— Z kroniki karnawałowej.

W ub. sobotę w sali „Warty" odbył się bal reprezentacyjny Ligi morskiej i rzecznej, który zgromadził bardzo liczne zastępy publiczności ze sfer towarzyskich. Bal zaszczycili swą obecnością p. Starostowie Kühnowie i p. Gen. Dąbkowski, oraz liczni przedstawiciele władz i społeczeństwa. W pięknie udekorowanej sali przez artystę-malarza p. Żytkiewicza rozpoczęły się o godz. 10-ej ochocze tany przy dźwiękach zespołu jazz-bandowego pod batutą p. Zejdmana.

Podczas zabawy ze sceny, zamienionej przez dekoratora na pokład okrętowy, prezes Ligi inż. Głuszczak wygłosił dłuższą przemowę o celach i zadaniach Ligi morskiej i rzecznej i o konieczności współdziałania jak najszerszych sfer społeczeństwa w tworzeniu silnej floty polskiej. Po przemowie odbyło się na scenie uroczyste podniesienie bandery przy dźwiękach hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła".

Następnie rozpoczęły się znowu tańce ogólne i figurowe, które umiejętnie prowadzili porucznicy: Bartoszewski i Trzepałkowski. Bufet, urządzony w specjalnej sali, zamienionej pomysłowemi dekoracjami na spelunkę marynarską, obsługiwany był przez członków i członkinie Ligi w marynarskich kostjumach. Ochocza zabawa w miłym nastroju towarzyskim trwała do białego dnia.

Tegoż wieczora odbył się w „Polonji" bal „Sokoła", który jednakże nie zgromadził liczniejszej publiczności, gdyż na sali znajdowało się zaledwie około 50 osób ze sfer towarzyskich, a w tej liczbie sporo gości zamiejscowych. Do tańca przygrywał dzielny zespół smyczkowy 7 p. a. p.

Trzy listy wyborcze:

monarchistyczna, komunistyczna i drobnych rolników—unieważnione, inne trzy wycofane.

Jak się dowiadujemy, Okręgowa Komisja Wyborcza Częstochowa—Radomsko na posiedzeniu w ub. sobotę, rozpatrzywszy zgłoszone okręgowe listy wyborcze kandydatów na posłów, ze względów formalnych unieważniła trzy listy: Monarchistycznej Org. Wszechstanowej z b. posłem dr. A. Ćwiakowskim i p. J. Cholewickim na pierwszych miejscach, Jedności Robotniczo-chłopskiej (komunistycznej) z J. Rybickim na czele oraz rolników na gruncie katolickim przy współpracy z rządem z p. Z. Cykowskim ze Złotego Potoka. Jak zaznaczyliśmy, unieważnienie tych list nastąpiło ze względów formalnych, gdyż wymagane podpisy znajdowały się na oddzielnych arkuszach, co mogło budzić wątpliwości co do świadomości podpisujących.

Trzy inne listy wyborcze zostały wycofane, a więc: lista żydowskiego narodowego bloku z W. Wiślickim na czele, lista bloku mniejszości narodwych z J. Rozenblatem oraz lista Stronnictwa Chłopskiego, idąca oddzielnie od tej partji, która swoją listę w naszym okręgu utrzymała.

Jak wynika z powyższej wiadomości, lista monarchistyczna w naszym okręgu została unieważniona, a tem samem monarchiści stracili wszelkie podstawy do rozbijania jedności narodowej. Aczkolwiek, jak sądzić można z dotychczasowej działalności propagatorów monarchizmu, spotykających się wszędzie po wsiach ze zdecydowaną opozycją zdrowo myślącej ludności włościańskiej, lista monarchistów nie przeprowadziłaby ani jednego kandydata, ale zawsze kilkaset głosów polskich mogłoby pójść na marne. Tymczasem unieważnienie listy zapobiega tej przykrej ewentualności.

— Zaślubiny.

Dnia 12 lutego 1928 r. w kościele św. Zygmunta o godz. 6 wiecz. ks. prałat Michał Ciesielski w asystencji ks. ks. W. Mondrego, Smolarkiewicza i Patrzyka pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Stefanją Zelebelówną wnuczką znanych w naszem mieście obywateli pp. Brodzińskich a p. Aleksym Majewskim. Pienia na chórze wykonał prof. Mąkosza solo oraz chóry kościelne. Świątynia była przepełniona licznemi zastępami wiernych.

Młodej a dobranej parze na nowej drodze życia Szczęść Boże!

— „Polska musi się stać mocarstwem morskiem".

Pod takim tytułem wielce interesujący odczyt wygłosi w czwartek, dn. 16 b. m., o godz. 6-ej wiecz, w sali „Panoramy" sekretarz generalny Komitetu Floty Narodowej, p. generał Marjusz Zaruski. Wejście bezpłatne.

Zapowiedziany odczyt tak ze względu na ciekawy temat, jak i osobę prelegenta niewątpliwie wzbudzi wielkie zainteresowanie.

Wielka Kontrabanda

Krakowski kupiec przewoził z zagranicy srebrne papierośnice, jedwab, taśmę złotą itp.

W ub. niedzielę policja na miejscowym dworcu kolejowym zatrzymała Salomona Grynberga, zam. w Krakowie przy ul. Miodowej 18, który w pociągu kurjerskim Nr. 202 z Katowic wiózł dwie duże walizy, wypełnione towarami przemycanemi z zagranicy bez cła. W walizach znaleziono: papierośnice srebrne złotem obijane, jedwab, zapalniczki, 182 mtr. taśmy szychowej złotej i srebrnej, 17 sztuczek taśmy do bielizny, 4 kawałki blachy srebrnej i t. p.

Jak oświadczyli rzeczoznawcy, wszystkie te przedmioty posiadają wartość około 6,000 zł. Aresztowany Grynberg przyznał, że rzeczy te przywiezione zostały z Wiednia. — Całą kontrabandę wraz z Grynbaumem odesłano pod należytą opieką do Urzędu Celnego w Sosnowcu.

— Z teatru „Rozmaitości".

W poniedziałek i wtorek dzisiejszy o godz. 8-ej i pół wiecz. odbędą się gościnne występy zespołu warsz. w wielkiej rewji humoru, śpiewu i tańca ze znaną częstochowskiej publiczności artystką p. Idą Erwestówną na czele.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 13 na 14 bież. mies. dyżurują następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2 oraz p. Kozankiewicza i Frydego — III Aleja 50.

— Zmarła w ataku epilepsji.

W niedzielę w nocy na schodach prowadzących na strych w domu Nr. 28 przy ul. św. Barbary zmarła nagle zamieszkała w tym domu 13-letnia Józefa Hebdowska, cierpiąca od dłuższego czasu na ataki epileptyczne.

— Aresztowanie zabójcy.

Aresztowany został przez policję niejaki Szyda Roman ze Stradomia, który na odbywającej się przed kilkoma dniami zabawie w Stradomiu, jak to donosiliśmy, zadał nożem ciężką ranę w szyję Zygmuntowi Bednarkowi. Bednarek w dniu wczorajszym zmarł w szpitalu Panny Marji.

— Śmierć dziecka oparzonego barszczem.

W ub. sobotę we wsi Zawada gm. Kamienica Polska, żona Kowalika Władysława, idąc doić krowy, pozostawiła w kuchni na podłodze garnek ugotowanego barszczu. W izbie było 7-mioro dzieci, z których najmłodsza córka, licząca 1 rok i 11 miesięcy życia, poparzyła się tak silnie, że na drugi dzień zmarła.

— Nagły zgon.

W poniedziałek zameldowała policji Piszczałka Aleksandra (Wieluńska Nr. 35), że jej mąż Jan, lat 60, od dłuższego czasu cierpiał na ataki sercowe i w tym dniu, jadąc na jarmark do Kłobucka, zmarł nagle. Zwłoki umieszczono w miejscowej kostnicy.

OFIARY.

Na Straż Ogniową.
Zamiast udziału w reducie M. B. Hoffmanowie 10 zł.
Na kościół w Kodnie.
W. C. 1,50 zł.

Dr. PAWEŁ BRONIATOWSKI
Choroby skórne i weneryczne
Ordynuje obecnie od 9—12 r. i od 4—8 po poł. Panie od 12—1.
213
Częstochowa, ul. Panny Marji 21 I p.

Lekarz-Dentysta
Stanisław Parczyński
ul. Dąbrowskiego 6, piętro.
Przyjmuje od 10-ej—1-ej i od 5-ej—7-ej

Potrzebne agentki bez różnicy wyznania. Zgłoszenia ul. Warszawska 8 jadłodajnia

MEBLE nowe i używane wszelkiego rodzaju: kredensy, stoły, krzesła, szafy, bieliźniarki, trema, otomany, kozetki, łóżka, materace. Okazyjnie garnitur stylowy. — I-sza Aleja Nr. 12, Gliński. 249-1?

„FORD'A" sprzedam. Jasna 42 -3

SKLEP z 2-ma oknami wystawowemi do wynajęcia przy ul. Krakowskiej Nr. 24. Wiad. na miejscu „Postęp". -3

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec na imię Antoniego Kowalczyka 1898 rocznik. 270-3

PLACE do sprzedania na Lisieńcu. Wiad. u Jurczyka na miejscu. 501-1

ZGUBIONO ćwiartkę losu Loterji Państwowej Nr. 40615 D. 500-2

PIWIARNIA z lokalem obszerne nowe urządzenie, bilard, przytem pokój z kuchnią do sprzedania zaraz Narutowicza 43. 488

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Nisko Walentego Bieleckiego. 4?6

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Apolonji Prokopówny. 526-1

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stefana Gajosa. 520-1

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Marji Koza. 507-1

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Ignacego Jury. 511-1

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Józefa Badowskiego. 510-1

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Józefy Stradomskiej Nr. 45852.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Kolda Danielewicz. 528-1

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wyd. z P. K. U. Częstochowa na imię Franciszka Okaja. 529-3

OGRÓD warzywno-owocowy do wynajęcia. Wiadomość Wieluńska 18. 289-3

POTRZEBNY chłopiec do posług. Fotografja II Aleja 18. 530-1

TEATR „ODEON"

DZIŚ w poniedziałek dnia 13 lutego po raz ostatni!!!

Serja II-ga i ostatnia — najsłynniejszego filmu świata!

CASANOVA

Król miłości! Bożyszcze kobiet! Ulubieniec tłumów!

Dziś serja II-ga i ostatnia — pod tytułem:

Ucieczka z Rosji i Więzienie w Wenecji

Wielki dramat w 10-ciu aktach. W roli głównej — niezrównany IWAN MOZŻUCHIN.

NAD PROGRAM II-ga SERJA NAD PROGRAM

Wielkiej najnowszej Rewji Kabaretów Paryskich

Pantominy. — Ewolucje taneczne. — Groteski. — Żywe obrazy

W wykonaniu najsłynniejszych gwiazd paryskich z głośną na świat cały tancerką murzyńską Józefiną Baker na czele. Cała rewja w kolorach naturaln.

Szczegóły w programach.
Na ekranie streszczenie serji I-szej.
Ceny miejsc zwykłe.
Ostatni seans o godz. 9 wieczorem.

Kino-Teatr „NOWY"
Od czwartku 8 lutego i dni następnych.
Początek przedstawień w niedziele o 3, w soboty o 4, w dnie powszednie o godz. 5 po poł.

WIELKI MIĘDZYNARODOWY FILM!!! Dziewczęta pod kontrolą. Wielki dramat ilustrujący tajemnicę rzucania dziewcząt w objęcia prostytucji. Zbrodnicza działalność Sutenerów i Stręczycieli! W roli tragicznie uwiedzionego dziewczęcia—znakomita VIRGINIA LEE CORBIN. TAJEMNE DANCINGI!!

Ceny miejsc zwykłe: Krzesło 1 zł. 50 gr., Loża 2 złote. Uwaga: Na 1-szy seans Krzesło tylko 1.20 gr.

Kino „PANORAMA"
Od soboty 11 do wtorku 14 lutego wł.
Pocz. pierwszego seansu w sobotę o 4 w niedz. i święta o 3, w piątek o 5: ostatni seans o 8 w.

wyświetla pierwszy film papieski WATYKAN

Od mroków katakumb do cudów Watykanu

w 10 wielkich aktach. Dla tych, którym warunki nie pozwolą zwiedzić Wiecznego Miasta, film ten zastępuje podróż, wzbogacając wiedzę.

Ceny miejsc: Krzesło parterowe zł. 1,20, miejsce boczne 90 groszy, galerja 70 groszy

Co usłyszymy dziś przez radjo?

WTOREK, 14 LUTEGO.

Warszawa — fala 1111 m. moc 10 kw.

12'00 Sygnał czasu, kom., hejnał oraz nadpr. 15'00—15'20 Kom. i nadpr. 15'20—16'25 Przerwa. 16'25—16'40 Nadpr i kom. 16'40—17'05 O wielkim filantropie — Philipsie i jego fabryce — wygł. inż. E. Porębski. 17'05—17'20 Przerwa. 17'20—17'45 Jak się bronią i chronią zwierzęta morskie — wygł. dr. P. Słonimski. 17'45 Koncert. 18'40—18'55 Rozm. 18'55—19'05 Przerwa. 19'05—19'15 Kom. roln. 19'20 Trans. z Opery Poznańskiej. 22'00—22'05 Sygnał czasu, kom. 22'05—22'20 Kom. PAT. 22'20—22'30 Kom. oraz nadpr.

WTOREK, 14 LUTEGO.

Katowice — fala 422 m. moc 12 kw.

16'20—16'40 Kom. Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Woj. Śl. 16'40—17'05 Wykład historji Polski. 17'05—17'20 Kom. Wydz. Ośw. Publ. Woj. Śl. 17'20—17'45 Wykład jęz. polskiego. 17'45—18'40 Koncert z Warszawy. 18'40—18'55 Rozm. 18'55—19'15 Kom. harc. 19'20—22'00 Trans. opery „Miłość Trzech Króli" z Poznania. 22'00—22'30 Sygnał czasu i kom. 22'30—23'30 Trans. muz. lekkiej.

Z KRAJU.

(—) Słynny obraz Matejki zostanie zawieszony w sali Sejmu.

Znajdujący się w Muzeum Narodowem w Krakowie obraz Matejki „Konstytucja 3-go Maja" ma być przewieziony do Warszawy w myśl życzenia wyrażonego swego czasu przez Matejkę, aby obraz ten umieszczono kiedyś w sali Sejmu niepodległej Polski. Do roku 1920 obraz ten wisiał w gmachu Sejmu lwowskiego, skąd przed najazdem bolszewickim przewieziono go do Krakowa.

(—) Usiłowane samobójstwo w zakładzie pogrzebowym.

Do pewnego zakładu pogrzebowego w Warszawie zgłosił się jakiś wytworny pan i zamówił pogrzeb, płacąc za miejsce na cmentarzu, za trumnę i karawan. Następnie wyjął rewolwer i ze słowami: „Mam tego wszystkiego dosyć!" usiłował odebrać sobie życie. Właścicielowi zakładu udało się odebrać broń niedoszłemu denatowi i uspokoić go. Okazało się, że opuściła go ukochana żona, co go skłoniło do tragicznego zamiaru.

(—) Samobójstwo policjantów.

W Chełmie w restauracji Wanorskiego wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie posterunkowy Grzegorz Oblichs, który poprzednio był komendantem posterunku kolejowego w Lublinie w stopniu przodownika i za jakieś przewinienie skazany został na 7 dni aresztu i zdegradowanie na posterunkowego.

W pociągu zdążającym ze Zdołbunowa do Szepietówki zastrzelił się posterunkowy Horniewski.

ZE SWIATA

(X) Chrzciny 22 dziecka.

We wsi Bazel w Belgji odbyły się przedwczoraj chrzciny 22-go dziecka w pewnej rodzinie fermera. Najstarsze dziecko tej rodziny, córka, liczy 27 lat życia. Wszystkie dzieci żyją. W dniu chrzcin odbyło się również położenie kamienia węgielnego pod dom tej rodziny, który ufundowany został ze składek publicznych.

(X) Samobójca, który obserwuje swą śmierć.

Amerykański student Stephen Bross w 23 roku życia osądził, że tak dobrze już zna to życie i na tyle się nim przesycił, iż postanowił zapoznać się ze śmiercią.

Chcąc jednak dla potomności przechować obraz swojego zgonu, wziął ze sobą papier i ołówek do łazienki, w której miał popełnić samobójstwo. Odkręcił kurek od gazu, a gdy przerażona matka otwarła drzwi znalazła syna martwego, a obok niego kartkę z następującemi słowami:

„Odkręciłem kurek od gazu. Gaz syczy trochę, ale niema przykrego zapachu. Chciałbym, aby za mojem pośrednictwem świat dowiedział się o szczegółach procesu umierania. Teraz już minęły trzy minuty... Nie czuję się wcale źle, pięć minut, głowa zaczyna mnie nieco boleć, ośm minut, utraciłem nagle całkiem ochotę do pisania, niech się świat nie dowie niczego o mojem konaniu, precz z tym światem!".

(X) 2 cm. poniżej kolan!

W Skoczowie na Śląsku Cieszyńskim zawiązał się w tych dniach Komitet Ligi obyczajności, na której czele stanął jeden z poważniejszych obywateli. Zadaniem jej będzie energiczne a nawet czynne przeciwdziałanie rozszerzającej się nieobyczajności w strojach kobiecych. Jako pierwszy postulat postawiono sobie za zadanie zwalczanie krótkich sukienek u niewiast skoczowskich. Na dość żywych, miejscami burzliwych obradach zastanawiano się nad kwestją, jak dalece krótką sukienkę możnaby uważać za nieskromną i ubliżającą tradycji oraz mogącą przynosić szwank cnocie. Uchwalono że za miarę obowiązującą należy uważać sukienkę, sięgającą do wysokości 2 cm. poniżej kolana. O ileby zaszedł wypadek, że wysokość jej nie odpowiadałaby przyjętym normom, uchwalono czynnie zareagować. Jak się dowiadujemy, celem skuteczniejszego zwalczania tej plagi, poszczególni członkowie będą upoważnieni do noszenia z sobą miary, przy pomocy której w razie zachodzącej potrzeby będą mogli przekonać się, czy zachodzi słuszna przyczyna interwencji w tym kierunku.

(X) Kwiatki elokwencji parlamentarnej.

Dwaj członkowie Reichstagu niemieckiego — p. Hoffmann (centrum), oraz p. Moses (soc. dem.) — ułożyli, na zasadzie stenograficznych sprawozdań z posiedzeń parlamentarnych bukiet krasomówczych kwiatków. Niektóre zwroty zasługują na dosłowne przytoczenie, odznaczają się bowiem niezwykłemi rzeczywiście zaletami(?!) stylu. Frazes z przemówienia posła socjalistycznego: „Twierdzę to nie jako socjal-demokrata, lecz jako człowiek, jasno patrzący na to, co się dziś na świecie dzieje...." Poseł stronnictwa konserwatywnego: „Rząd pruski w swojej bezmiernej głupocie..."; przewodniczący zwraca mu uwagę: „O głupocie rządu pruskiego nie wolno mówić w Reichstagu!" A oto kilka doskonałych zestawień obrazowych: „Nasza hodowla świń wciąż jeszcze wisi w powietrzu..." „Przyszłość młodzieży niemieckiej znajduje się w rękach niemieckich krów..." „Przyrost ludności wiejskiej odbywa się najzupełniej normalnie i zaraz państwu pokażę, jakim sposobem się to dzieje..." „Naturalny i sztuczny nawóz jest tem samem dla racjonalnego gospodarstwa rolnego, czem były — nektar i ambrozja dla starożytnych Greków...", „W całej okolicy tej świnia jest matką biednych ludzi..." „Zagadnienie to stanowi ten właśnie martwy punkt, na którym chętnie lubi galopować opozycja...", „Cóż nam z tego, że fasada nasza jest piękna, jeśli z tyłu nie mamy żadnego powietrza....", etc., etc....

Niezwykłe zdarzenie

Zamordowany podnosi się ze stołu sekcyjnego i wymienia nazwisko swego mordercy.

Kilka dni temu w Siebenbürgen miał miejsce wypadek, który swą grozą mrozi krew w żyłach. Podczas gdy pociąg znajdował się między Köblös a Szaszhermany, palacz, wrzucając węgle z tendra do pieca usłyszał krzyk z wozu pocztowego. Momentalnie zwrócił się do maszynisty i opowiedział mu, iż słyszał jakiś krzyk. Pociąg znajdował się akurat na jakimś stromym zakręcie i maszynista musiał skoncentrować całą uwagę na prowadzenie pociągu, to też nie zwrócił specjalnej uwagi na słowa palacza. Zresztą w międzyczasie krzyk ucichł, tak że sam palacz miał wrażenie, że się przesłyszał.

Na następnej stacji konduktor z wagonu pocztowego nie zameldował poczty. Zbliżono się do wagonu pocztowego: przez szpary w drzwiach sączyła się krew, a wewnątrz na podłodze znaleziono konduktora Tomasza Hubesę, któremu zadano siekierą 25 ran w głowę.

Wagon pocztowy był obrabowany. Hubes był zupełnie nieprzytomny. Po przywiezieniu go do Kronsztadtu lekarze skonstatowali zgon. Na skutek rozkazu policji trup Hubesa został przeniesiony do trupiarni szpitalnej, ponieważ lekarze sądowi mieli jeszcze dokonać sekcji zwłok.

Dyrekcja poczty kronsztadzkiej zawiadomiła o wypadku generalną dyrekcję poczty w Budapeszcie, która poleciła pochować ofiarę mordu z wszelkimi honorami. Wdowa przygotowała sobie żałobę i zamówiła wieniec, a dyrekcja poczty zajęła się przygotowaniami do pogrzebu. Gazety lokalne doniosły o mordzie i wydrukowały nekrologi Tomasza Hubesa.

Hubes został przeniesiony do sali sekcyjnej i ułożony na marmurowym stole. Lekarz naczelny chciał już rozpocząć sekcję, gdy nagle jedna z lekarek krzyknęła:

— Trup się poruszył! — Profesor chwycił Hubesa za puls i skonstatował, że zmarły żyje.

Zaniesiono go natychmiast do oddzielnego pokoju i po godzinie chory czuł się już nieźle. Opowiedział, że bandytą był urzędnik ministerjum rolnictwa — Albert Olti, którego też natychmiast aresztowano. Olti sądził, że jego ofiara nie żyje i dlatego czuł się zupełnie pewny. Gdy przyprowadzono go do łoża Hubesa, przeraził się straszliwie i przyznał się do wszystkiego. Olti pochodzi z bardzo eleganckiej rodziny i sam był kiedyś radcą rolnym lecz wskutek jakichś niedokładności w książkach służbowych został zdegradowany.

Stan Tomasza Hubesa jest bardzo poważny, mimo to lekarze mają nadzieję, że uda się utrzymać go przy życiu.

— **„Iskry".**

„Iskry" tygodnik ilustr. dla młodzieży wychodzący w Warszawie pod redakcją Władysława Kopczewskiego, w Nr. 8 z dn. 4 lutego przynoszą w 100 rocznicę urodzin J. Verne'a ciekawy artykuł pt. „Kim był Juljusz Verne?", usiłujący rozstrzygnąć, czy był on Francuzem z Nantes, czy też Polakiem z Płocka. Dalej czytamy nastrojowe opowiadanie „W Gromniczną", d. c. niezwykle ciekawych przygód Zbigniewa Zaniewickiego, który po opuszczeniu okrętu „Lwów" znalazł się bez pieniędzy w poszukiwaniu pracy „Na brazylijskim lądzie". Nadto znajdujemy inne artykuły, poezje, stałe działy, między innemi astronomiczny, sportowy i świetne Nasze listy. Całość starannie zredagowana i ozdobiona licznemi ilustracjami.

Dobre serce.

— Co to, płaczesz? przecież sama wymówiłaś miejsce...

— Tak, żal mi tej dziewczyny, która tu przyjdzie po mnie.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!

Szwajcarskie gorzkie zioła (z marką „Kogut") są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych. „Szwajcarskie gorzkie zioła" są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym oławiającym funkcję organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. „Szwajcarskie Gorzkie Zioła" pobudzają apetyt. Sprzedają apteki składy apteczne po Zł. 1,50 za pudełko. Skł. główny Apteka A. Gąseckiego w Warszawie, ul. Leszno 41. Wysyłamy najmniej 4 pud. po otrzymaniu Zł. 4.0 gr. (z przesyłką).

Nasiona warzyw i kwiatów własnej hodowli
Drzewka i krzewy owocowe i dzikie przygotowane do sprzedaży
Zakład Ogrodniczy
S. JASTRZĘBSKIEGO
ul. Lewe Wały 38 Sklep Aleja 22 tel. 56.
CZĘSTOCHOWA.

Matki! Żądajcie w aptekach i składach aptecznych hygienicznej przysypki dla dzieci. PUDER-DZIDZI utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości pud. 60 groszy.

OKULISTA
Dr. T. LEWKOWICZ
Strażacka 13. — przyjmuje codziennie
258 od 9–12 i od 3–7.

LEKARZ - DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
I-sza Aleja Nr. 10 Telefon Nr 2-50.
Przyjmuje codziennie od 9-1 od 3-7 w
Choroby zębów i jamy ustnej
ZĘBY SZTUCZNE 273

WŁOSÓW wypadanie, łupież łysienie usuwa.
„Esencja Chinowo-Chmielowa" i Mydło Chinowo-Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład: Warszawa Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr 16.

WYCIEŃCZENIE BLEDNICE
LECZY
HEMOGEN
przetwór żelaza
MAGISTRA KLAWE

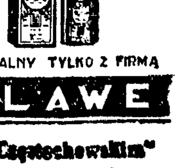

ORYGINALNY TYLKO Z FIRMĄ
KLAWE

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim" najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! Ceny prenumeraty i ogłoszeń na I. kolumnie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenia miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez podanie tekstu telefon.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Kierownik Literacki JAN BARYLSKI

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".